

MIEJSCOWA

na weekend

nr 7/1098, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Jazda bez kantów

Tym, czym obrotowe drzwi są dla pieszych, dla zmotoryzowanych są ronda - usprawniają komunikację. Dobrze to wiedzą samorządowcy z Legionowa i powiatu, od lat modernizując lokalne drogi właśnie w ten sposób. Niebawem zrobią to w mieście po raz kolejny: na skrzyżowaniu Jagiellońskiej i Mickiewicza

s.3

Powiat Legionowski

www.powiat-legionowski.pl | PowiatLegionowski

PANIE STAROSTO,
A MOŻE WYKREŚLAMY IM
Z TEJ SUMY
JEDNO ZERO?



Ognisty obiad

s.2



Rok do remontu

s. 8



s. 8

NieOSPolita wdzięczność



s. 10

Mistrz po pięćdziesiątce



Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Ognisty obiad

W niedzielę (11 lutego) po godzinie 15.00 legionowska straż pożarna została powiadomiona o pożarze pustostanu znajdującego się przy ul. Suwalnej w Legionowie. W budynku przebywał około 60-letni mężczyzna. Został on poparzony i trafił do szpitala.

Na miejsce pożaru zadysponowano trzy zastępy straży z JRG Legionowo i OSP Legionowo, pogotowie oraz policję. Po przybyciu pod wskazany adres okazało się, że ogniem było objęte jedno z pomieszczeń budynku i drewniane

elementy konstrukcji dachu. W momencie gdy doszło do pożaru, w środku znajdował się około 60-letni mężczyzna. Strażacy ewakuowali go na zewnątrz pustostanu. Doznał on poparzeń twarzy oraz górnych dróg oddechowych. Po



foto: KP PSP Legionowo

udzieleniu mu pierwszej pomocy mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że uszkodzony był mężczyzna, że uszkodzony był mężczyzną i koczował w tym pustostanie. Wszystko wskazuje na to, że podczas próby ogrzania się lub

też przyrządzenia posiłku doszło do zaproszenia ognia, a w konsekwencji do pożaru. Ogień udało się na szczęście ugasić, zanim zdołał przedostać się na pozostałą część budynku. Działania służb na miejscu zdarzenia trwały około dwóch godzin.

Zig

Szlaban na przemoc

Kolejny domowy oprawca z prokuratorskimi zarzutami: 40-latek, który znęcał się psychicznie nad swoją żoną, został objęty policyjnym dozorem. Nakazano mu też opuszczenie zajmowanego wspólnie mieszkania i zakazano mu zbliżania się do pokrzywdzonej. Mężczyźnie grozi w sumie pięć lat więzienia.



foto: arch.

Jak ustalili policjanci, 40-letni mieszkaniec powiatu od dłuższego czasu wszczywał awantury, podczas których znęcał się nad swoją żoną, poniżając ją i ośmieszając. W trakcie kłótni mężczyzna niszczył również wyposażenie mieszkania. Świadkiem tych zdarzeń były małe dzieci pary. Kiedy mundurowi z jabłonowskie-

go komisariatu dowiedzieli się o sytuacji, jaka panuje w tej rodzinie, ich reakcja była błyskawiczna. Po złożeniu zeznań przez pokrzywdzoną jej oprawca został natychmiast zatrzymany i odseparowany od swojej ofiary. – Znęcanie się i poniżanie to tajemnica wielu rodzin. Apelujemy, aby osoby dotknięte tą tragedią nie wstydziły się mówić o swojej sytuacji. W naszej komendzie zawsze czekają policjanci gotowi nieść pomoc ofiarom przemocy domowej – przekonują legionowscy mundurowi.

Zig

Naćpany schowek

Kilka dni temu policjanci z Jabłonnki uzyskali informacje, z których wynikało, że 21-letni mieszkaniec gminy może być zamieszany w przestępstwa narkotykowe. Mężczyzna wpadł podczas kontroli należącego do niego auta.

Do zatrzymania doszło w Jabłonce. Z ustaleń funkcjonariuszy z tamtejszego komisariatu wynikało, że w swoim renault 21-latek może ukrywać narkotyki. Mundurowi namierzili pojazd wraz z kierowcą i przystąpili do kontroli. W trakcie przeszukania auta policjanci



foto: arch.

w jego schowku ujawnili i zabezpieczyli torebki z białym proszkiem oraz suszem roślinnym. Przeprowadzone badanie testerem narkotykowym potwierdziło, że zabezpieczone substancje to mefedron oraz marihuana.

Mieszkaniec powiatu został zatrzymany i przewieziony do komisariatu. Po zebraniu materiału dowodowego śledczy przedstawili mu zarzut posiadania środków odurzających. Za popełnione przestępstwo grozi mu teraz do trzech lat więzienia.

Zig



Z kryjóWKI do puszkI

Nie ma właściwie tygodnia, aby w ręce policjantów z powiatu legionowskiego nie wpadły kolejne osoby ukrywające się przed wymiarem sprawiedliwości. Ich ostatnia „zdobycz” to 48-letni mieszkaniec powiatu skazany za kradzież w włamaniem.

Mężczyzna miał zasądzone wyrok półtora roku pozbawienia wolności. W zakładzie karnym jednak się nie stawiał, a zamiast tego postanowił się ukrywać. Policjanci z kolei zaczęli go szukać. Kiedy otrzymali informacje, że poszukiwany 48-latek może przebywać w jednym z domów na terenie Legionowa, szybko pojechali pod wskazany adres. Gdy zapukali

do drzwi, otworzył im kompletnie zaskoczony 48-latek. Mężczyzna został natychmiast zatrzymany, a następnie przewieziony do zakładu karnego. Policjanci przy tej okazji przypominają też, że za ukrywanie osoby poszukiwanej lub pomaganie jej w ucieczce grozi kara do pięciu lat więzienia.

Zig



foto: arch.

Potrącenie przy Orlenie

W niedzielę (11 lutego) po godzinie 17.00 na przejściu dla pieszych na ul. Sobieskiego, w pobliżu skrzyżowania z ul. Piotra Skargi, doszło do potrącenia pieszej. Kobieta trafiła do szpitala.

Z policyjnych ustaleń wynika, że 62-letni mężczyzna kierujący peugeotem nie ustąpił pierwszeństwa 65-letniej pieszej przechodzącej przez przejście dla pieszych. W wyniku uderzenia przez samochód kobieta doznała urazu głowy. W momencie przyjazdu służb była przytomna,

ale kontakt z nią był utrudniony. Poszkodowana trafiła do szpitala. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Dokładne okoliczności i przebieg wypadku będą wyjaśniali policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie.

Zig



foto: arch.

Jazda bez kantów

Tym, czym obrotowe drzwi są dla pieszych, skrzyżowania o ruchu okrężnym są dla zmotoryzowanych - po prostu usprawniają komunikację. Dobrze to wiedzą samorządowcy z Legionowa i powiatu, dlatego od lat starają się modernizować lokalny układ drogowy właśnie w ten sposób. Jeszcze w tym roku zrobią to w mieście po raz kolejny: na skrzyżowaniu Jagiellońskiej i Mickiewicza.

– Jak zaczynałem swoją prezydenturę, w Legionowie były trzy ronda. Dzisiaj jest ich kilkanaście. Bo nie ma nic bardziej bezpiecznego od skrzyżowania w formie ronda. Dotyczy to nie tylko samego skrzyżowania, ale też bezpieczeństwa kilkaset metrów przed i za rondem, które naturalnie ogranicza szybkość poruszania się kierowców – uważa Roman Smogorzewski. Nie dość, że bezpieczniejsze, „okrągłe” skrzyżowania są także tańsze w eksploatacji. – Nie mówiąc już o tym, że ruch na rondzie jest bardziej płynny i generuje mniej zanieczyszczeń, a poza tym przeciwdziała ono częściej u kierowców chęci

zaoszczędzenia czasu i przechania skrzyżowania na mocno różowym świetle – dodaje prezydent Legionowa.

Mając to wszystko na uwadze, łatwo zrozumieć, czemu zapadła klamka w sprawie budowy kolejnego w Legionowie ronda. Po tym, jak jesienią ubiegłego roku starostwo zastąpiło nim skrzyżowanie ulic Jagiellońskiej i Słowackiego, teraz pojawi się ono przy siedzibie Komendy Powiatowej Policji, na przecięciu Jagiellońskiej oraz Mickiewicza. I zarządzający pierwszą z tych ulic powiat, i władze miasta byli zgodni: proste, czterowłotowe rondo sprawdzi się

tam najlepiej. Zawartą w auli starostwa umowę z wykonawcą inwestycji zarząd powiatu podpisał 8 lutego. – Oczywiście była dyskusja, czy budować tam sygnalizację świetlną, ale zwyciężyła opcja związana z rondem. I mam nadzieję, że zostanie zaakceptowana również przez wszystkich użytkowników tej drogi – mówi starosta Sylwester Sokolnicki. – Na tym feralnym skrzyżowaniu zginęło dotąd kilka osób. W ostatnich miesiącach powstała tam nowa instytucja, jaką jest Ośrodek Pomocy Społecznej, co na pewno też generuje dodatkowy ruch. W związku z tym jest to bardzo potrzebna inwestycja i cieszę się, że powiat legionowski podjął się jej realizacji – dodaje prezydent Smogorzewski.

Wykonaniem zadania zajmie się warszawska spółka Delta. Świadoma, rzecz jasna, całej jego technicznej złożono-



ści. – Będzie to rondo o średnicy zewnętrznej 26 metrów, a szerokość pasa drogowego wyniesie 6 metrów. Jego realizację mamy zamiar rozpocząć po okresie zimowym, myślę że w początkach marca. Termin przejścia terenu jest jeszcze do uzgodnienia. Na realizację mamy 7 miesięcy i obejmie ona nie tylko roboty drogowe, ale także teletechnikę, kanalizację deszczową i energetykę. Tak więc zakres prac jest dosyć szeroki – przyznaje Andrzej Łęcki z firmy Delta. A Roman Smogorzewski dodaje: – Laikom wydaje się, że co to za problem postawić kilkadziesiąt krawężników, nasypać tłucznia

i zalać to wszystko asfaltem. Ale to najmniejszy kłopot. Większym jest fakt, że budujemy w centrum miasta, gdzie bieżąco mnóstwo sieci telekomunikacyjnych, kanalizacyjnych, wodociągowych, ciepłowniczych. A wszystkie uzgodnienia i przekładki zajmują czas i kosztują. Pojawiają się też sieci nieewidencjonowane na mapach. Niemniej liczę, że starostwu uda się skrócić ten termin i jak najszybciej będziemy korzystać z tego bezpiecznego rozwiązania w centrum Legionowa.

Tak czy inaczej, skoro nastąpi przebudowa, pojawią się też perturbacje. Głównie, co zrozu-

miało, dla zmotoryzowanych. – Ale myślę, że czasowa organizacja ruchu, którą przygotował urząd, nie aż tak bardzo skomplikuje kierowcom życie. A my dołożymy starań, żeby utrudnienia były jak najmniejsze – deklaruje Andrzej Łęcki. Koszt wykonania ronda wyniesie prawie 3,5 mln zł. Większość tych środków powiatowym urzędnikom udało się uzyskać ze źródeł zewnętrznych. Podobnie jak w przypadku wielu wcześniejszych inwestycji w sferze komunikacji, od dawna dla starostwa kluczowych. – Bezpieczeństwo na drogach jest od wielu lat priorytetem powiatu legionowskiego. Również budżet na 2024 rok zakłada wiele inwestycji poprawiających to bezpieczeństwo. Na te zadania zamierzamy przeznaczyć blisko 35 mln zł – zapowiada Sylwester Sokolnicki.

Zgodnie z harmonogramem robót nowym rondem na ulicy Jagiellońskiej kierowcy pojedą najpóźniej we wrześniu tego roku.

Waldek Siwczyński

„PARKI KIESZONKOWE” W LEGIONOWIE SŁAWNE NA CAŁĄ POLSKĘ



Poniżej przedstawiamy przedruk artykułu z ogólnopolskiego miesięcznika „Zieleń Miejska”, pokazujący Legionowo jako dobry przykład tworzenia „parków kieszonkowych”.

Coraz większą popularność w Polsce zyskują parki kieszonkowe – niewielkie powierzchniowo zieleńce, pozwalające w niedługim czasie wybudować miejsca do odpoczynku i rekreacji, wpisując się w tkankę miejską. Skąd wziął się sam pomysł ich zakładania i dlaczego coraz więcej gmin decyduje się na ich realizację?

Co roku obserwujemy masowe zanikanie setek drzew i krzewów na terenach miejskich. Poszerzające się aglomeracje wymuszają zagamianie coraz to większych połaci naturalnych ekosystemów, które dodatkowo w szybkim tempie są degradowane. Prowadzone inwestycje mające na celu zwiększenie zieleni miejskiej w wielu przypadkach nie rekompensują ubytków wywołanych nieprzemysłanymi wycinkami. Zabudowa gęstnieje, drogi uginają się pod asfaltem, a skwery i place leżą odłogiem. W tej ciemnej wizji zanieczyszczonych, odpychających i nieprzyjemnych miast pojawia się nadzieja, którą są przyjazne finansowo i środowiskowo rozwiązania mogące wypełnić niszę potrzeb kontaktu człowieka z naturą. Jedne z inwestycji idealnie wpisujących się w „zielone potrzeby” aglomeracji miejskich to właśnie parki kieszonkowe.

Trend zakładania parków kieszonkowych obserwujemy w wielu miejscach w Polsce, głównie w dużych miastach, takich jak Warszawa, Poznań czy Katowice, jednak lokalne społeczności tworzące małe miasta wytrwale depczą po piętach wielkim aglomeracjom i w wielu przypadkach to właśnie one mogą poszczycić się doskonale przeprowadzonymi inwestycjami mającymi na celu zakładanie parków kieszonkowych. Termin „park kieszonkowy” został okrzyknięty swojego rodzaju nowością, jednak w rzeczywistości jest to po prostu przekształcenie starych rozwiązań gospodarowania niewielkich powierzchni miast, takich jak skwery czy place, nieprzekraczających swą powierzchnią 1 tys. m².

W Legionowie, mieście leżącym niedaleko Warszawy, w 2021 r. powstał park kieszonkowy stworzony z klombów obsadzonych roślinami odpornymi na suszę. Wśród użytych do nasadzeń gatunków znalazły się m.in. tawuła wczesna, rajskie drzewko, ligustr pospolity, pięciornik krzewiasty, krzewy róż, a także różne gatunki traw ozdobnych. Park kieszonkowy stworzony na terenie osiedla mieszkaniowego jest miejscem często uczęszczanym przez mieszkańców miasta. Starsze osoby przysiadają na postawianych wśród krzewów ławkach, a dzieci bawią się pośród zieleni na wybudowanym nieopodal zabaw.

„Od lat podróżując po wielkich miastach Europy, zauważam, że o ich uroku decyduje, w co najmniej równym do architektury stopniu, zieleń. Nagrzewający się, industrialny beton może szpecić swoją surowością lub stać się świetnym tłem dla roślin. Z jednej strony łatwość komunikacyjna, dostępność mediów i usług, a z drugiej nagrzewanie się latem, zanieczyszczenia, nadmiar bodźców (...)”. Na kształt tej inicjatywy z krajów zachodnich został stworzony park kieszonkowy w Legionowie.

„Po usunięciu pompowni PWK powstał pusty, mały teren w samym centrum rozbudowującego się osiedla. Zgod-

nie z poczuciem misji i estetyki Grzegorz Gruczek, prezes PWK, zaprojektował tam wdzięczny, pełen uroku park. Alejki wśród krzewów, łąki kwietne, ławki i pozostawienie starych drzew. Jak wiadomo, przestrzeń w dużym stopniu kształtuje zachowania ludzi. Zabiegając o powstanie tego parku, wiedziałem, że osiedle Młodych go potrzebuje. Nie sądziłem jednak, że aż tak! Nie można obecnie wyobrazić sobie tego osiedla bez tego tętniącego życiem miejsca. Ze względu na swoje ograniczenia powierzchniowe małe parki nie mogą stać się miejscem odosobnienia i wyciszenia jak las. Mają za to ogromny potencjał integracji sąsiadów. To miejsce relaksu, jednak przede wszystkim nawiązywanie relacji. Kompleks: park kieszonkowy, boisko, plac zabaw stał się sercem osiedla Młodych (...)”.

– przedruk z ogólnopolskiego miesięcznika „Zieleń Miejska” nr 1(197).

PS. Aktualnie realizowany jest przez Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legionowo” Sp. z o.o. park kieszonkowy III, w obrębie zbiornika wód deszczowych przy „Faktorii”.



Lanie za nagranie

W pierwszych dniach lutego wyszło na jaw karygodne zachowanie trzech opiekunek z legionowskiego żłobka wobec uczęszczających tam dzieci. I szybko też zasłużona kara je spotkała. Zdumiewające jest jednak to, jak wiele osób postanowiło wykorzystać ten incydent do wymierzenia klapsa obwinianym za niego instytucjom oraz ludziom. I to akurat tym, którzy troski o maluchy nie wymalowali sobie dla poklasku na medialnych sztafardach, lecz od lat po prostu noszą ją w sercach.

Dla dyrektorki legionowskiego żłobka Motylkowy Świat ta wiadomość była wstrząsająca. Dzięki nagraniu audio dokonane przez zaniepokojonego rodzica wyszło na jaw bulwersujące zachowanie trzech opiekunek wobec grupy powierzonych im dzieci. Mikrofon był ukryty w zabawce należącej do jednego z maluchów i miał rejestrować dźwięk przez co najmniej kilka dni zajęć. – W piątek powzięłam od rodzica informację o nagannym zachowaniu tych opiekunek, a w poniedziałek rano zostały one odsunięte od pracy z dziećmi. Cały dzień trwały w tej sprawie czynności wyjaśniające – relacjonuje Monika Poszytek. Dostarczone przez rodzica nagrania jednoznacznie wskazywały na winę opiekunek. – Były tam, przede wszystkim słowne, naganne zachowania w stosunku do dzieci. Krzyk i dołączone do niego komentarze obrażające dzieci. Było to nieuzasadnione, godne potępienia i nie powinno mieć miejsca w żadnej placówce, w której znajdują się dzieci – dodaje dyrektorka placówki.

Stosownie do powagi sytuacji, zwierzchnicy trzech kobiet



– i w żłobku, i w ratuszu – zareagowali tak szybko, jak tylko to było możliwe. – Właściwie natychmiast po otrzymaniu skargi od jednego z rodziców wraz z nagraniami tej niedopuszczalnej sytuacji pani dyrektor odsunęła od pracy słyszalne tam opiekunki. A następnie, po analizie materiału, jeszcze tego samego dnia podjęła decyzję o ich dyscyplinarnym zwolnieniu ze skutkiem natychmiastowym. Konieczne było po tym przeorganizowanie wszystkich grup żłobka, ponieważ grupie, gdzie właściwie cała obsada została zwolniona, należało zapewnić odpowiednią opiekę. Pani dyrektor spotkała się też z pracownikami, żeby omówić sytuację i podjąć działania co do dalszego funkcjonowania pla-

cówki. W tym samym tygodniu odbyło się spotkanie z rodzicami, a także złożono na policję doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa – informuje Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Dla kierownictwa żłobka całe zajście stanowiło ogromne zakłócenie. Zwłaszcza że dotyczyło personelu z wynoszącym od 7 do 30 lat stażem pracy. Później, po ujawnieniu nagrań, usiłującego tłumaczyć zaistniałą sytuację głównie zmęczeniem, a także trudną sytuacją życiową. – Codziennie chodzę po grupach, często po kilka razy, i nic mnie tam nie zaniepokoiło. Również podczas wewnętrznej kontroli nie było żadnych sygnałów, a żaden

z rodziców dzieci, które od września uczęszczają do tej grupy, nie zgłaszała mi jakichś uwag czy skarg na pracę tych opiekunek. Znajdowały się wśród nich panie po studiach i po szkole opiekunek dziecięcych, więc była to wykwalifikowana, a przy tym wieloletnia kadra – podkreśla Monika Poszytek. A jej ratuszowy przełożony dodaje: – Chcę przeprosić rodziców dzieci z tej grupy za to, że w miejskiej instytucji wydarzyło się coś takiego. To niedopuszczalne. Absolutnie nie jestem w stanie zrozumieć, dlaczego osoby, które miały być troskliwe i wspierać dzieci, zachowały się w ten sposób. W żadnym wypadku nie może się to powtórzyć.

Niezależnie od działań prewencyjnych, zwierzchnicy miejskiej oświaty zadbali też o dobro po-

krzywdzonych zachowaniem trzech kobiet dwulatków oraz ich dorosłych opiekunów. – Proponujemy rodzicom dzieci z tej grupy pomoc psychologiczną. We współpracy z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną wejdzie do grupy psycholog, który dokona obserwacji i oceni, czy potrzebne jest – oczywiście za zgodą rodziców – podjęcie dalszych działań. Ponadto planujemy przeprowadzenie ankiety wśród wszystkich rodziców, jakie mają oczekiwania w tym zakresie. Myślmy też o uruchomieniu w żłobku monitoringu, aby w przyszłości całkowicie wyeliminować tego typu zjawiska – zapowiada zwierzchnik legionowskiej oświaty. Z perspektywy samej placówki i jej organu prowadzącego trudno zapewne było zrobić coś więcej. Także zdaniem rodziców stojących za ujawnieniem incydentu, którzy na ręce prezydenta Legionowa złożyli podziękowania dla dyrektorki żłobka, podkreślając jej fachowość i profesjonalizm.

Goniące za sensacją media i zawsze czujni internetowi hejterzy wiedzieli jednak swoje. Dlatego szybko rzucili się na sprawę, z brak lepszego paliwa piętnując głównie rzekomo zbyt późne powiadomienie o niej ro-

dziców. Zapominając wszak o tym, co dla pedagogów i urzędników było w tych dniach priorytetem. – Nasze działania były natychmiastowe i skuteczne, natomiast samo zebranie z rodzicami już tego nie zmieniło. Najważniejsze było dobro dzieci i zapewnienie im należytej opieki, a dopiero potem informowanie wszystkich zainteresowanych. Niczego nie chowaliśmy pod dywan i wszystkie działania zostały zrealizowane. Być może to zebranie mogło być dzień wcześniej, ale jego termin musieliśmy ogłosić z pewnym wyprzedzeniem, aby rodzice mogli dostosować do niego swój wolny czas – wyjaśnia Piotr Zadrożny.

Podkręcana w sieci spirala nienawiści zaowocowała pojawieniem się mniej lub bardziej zaowalowanych gróźb wobec zwolnionych opiekunek. A pewien internauta posunął się nawet do opublikowania pod tekstem zamieszczonym przez jedną z gazet ich danych personalnych. Szybko, na szczęście, przez redakcję usuniętych. Usunięcie niesmaku po działaniach wielu „obrońców” praw dzieci tak proste już jednak nie będzie.

Waldek Siwczyński



Prezydent Miasta informuje, że obwieszczenie Prezydenta Miasta Legionowo z dnia 2 lutego 2024 r. o granicach okręgów wyborczych i liczbie radnych wybieranych w okręgu, a także inne informacje z zakresu wyborów samorządowych zarządzonych na dzień 7 kwietnia 2024 roku, dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej (<https://www.bip.legionowo.pl/m,35357,wybory-samorzadowe-2024.html>)



INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn. zm.) na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, został umieszczony wykaz nieruchomości na okres 21 dni tj. od dnia 09 lutego 2024 roku do dnia 01 marca 2024 roku, przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, gruntu oznaczonego jako część działki nr ewidencyjny 1 o powierzchni 48 m² w obrębie ewidencyjnym nr 39, położonej przy zbiegu ulic gen. Józefa Sowińskiego oraz marsz. Józefa Piłsudskiego w Legionowie, pod usytuowanym drewnianym tarasem na potrzeby funkcjonującej obok restauracji EBI SUSHI na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

Informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO

PRACOWNIK GOSPODARCZY

Wymagania:

- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku lub chęć przyuczenia do pracy.

Do obowiązków należeć będzie m. in.:

- otwieranie i zamykanie pływalni • obsługa szatni • pilnowanie czasu trwania sesji na pływalni,
- utrzymanie czystości na pływalni.

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres info@kzb-legionowo.pl wpisując w tytule wiadomości „rekrutacja na stanowisko pracownika gospodarczego” lub złożenie osobiście w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. w Legionowie, ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).



K Z B Legionowo Spółka z o.o.

posiada do wynajęcia lokale mieszczące się

w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13 a w Legionowie.

1. Lokal nr 3 (21,42 m²) wraz z częścią wspólną (3,25 m²) o łącznej powierzchni 24,67 m²,
2. Lokal nr 5 (11,73 m²) wraz z częścią wspólną (1,78 m²) o łącznej powierzchni 13,51 m²,

Wysokość miesięcznego czynszu najmu wynosi netto 35,00 zł/m² + należny podatek VAT w wysokości 23%. Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie na podstawie faktury za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, oraz internet rozliczany proporcjonalnie do ilości najemców korzystających z usługi.

Stawka czynszu będzie waloryzowana jednostronnie przez Wynajmującego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 pod nr tel. 22 766 47 38.

Aktywuj usługę e-FAKTURA

Wygoda w Twoim domu

Ja mam,
a Ty?

 **Komfort**
 **Wygoda**
 **Ekologia**



Idealna dla Ciebie!

Czym jest e-Faktura?

Usługa ta umożliwia otrzymywanie faktur w wersji elektronicznej. e-Faktura jest dokumentem bezpiecznym, mającym taką samą wartość prawną, co faktura papierowa.

Dla kogo jest ta usługa?

Dla wszystkich korzystających z Internetu i posiadających pocztę elektroniczną.

Jaki jest koszt e-Faktury?

Usługa jest **bezpłatna!**

Wygoda i oszczędność czasu

Twoja faktura zostanie do Ciebie wysłana mailem. Nie będziesz musiał czekać na przesyłkę od listonosza. Faktura dostępna 24h/7.



Troska o ochronę środowiska

Rezygnując z tradycyjnej papierowej faktury, wspierają Państwo działania proekologiczne.

W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>

PREZENT GRATIS!

 / PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa




LODOWA ARENA

GODZINY OTWARCIA

poniedziałek-czwartek	piątek	sobota i niedziela
15:00-20:45	15:00-21:45	8:00-21:45

przerwy techniczne 14:00-15:00

WEJŚCIE OD UL. JANA III SOBIESKIEGO

Więcej szczegółów na  i na stronie KZB-LEGIONOWO.PL

 Miasto Legionowo 



Otwarte **7 dni** w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na kzb-legionowo.pl 

Nowe godziny otwarcia



BASEN "KRÓLOWEJ JADWIGI" w Legionowie

CENNIK USŁUG

czas przebywania w niecce 45 minut	rodziny				KDR 11,00 zł	rodziny			
	normalny 16,00 zł	ulgowy 14,00 zł	ulgowy 65+ 10,00 zł	1+1 26,00 zł		2+1, 1+2 36,00 zł	2+2, 1+3 47,00 zł	2+3, 1+4 52,00 zł	

Bilet rodzinny przysługuje rodzicom lub opiekunom (maksymalnie 2 osoby dorosłe) z dziećmi do lat 16

czas przebywania w niecce 45 minut	Ceny indywidualnych biletów jednorazowych dla grup zorganizowanych powyżej 15 osób		Cennik wynajmu torów (60 minut)	
	normalny 15,00 zł	ulgowy 12,00 zł	Rodzaj toru	Cena
			Tory środkowe	170,00 zł
			Tory skrajne	180,00 zł

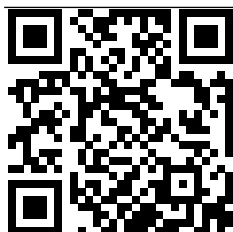
Cena biletu instruktorskiego (60 minut) - 30,00 zł

Ceny określone w cenniku są cenami brutto
Dzieci do 4 roku życia wejście bezpłatne
Bilet ulgowy - dzieci, uczniowie, studenci do 24 r.ż. za okazaniem legitymacji uprawniającej do zniżki, seniorzy (dotyczy osób, które ukończyły 55 r.ż.), osoby niepełnosprawne za okazaniem legitymacji
Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z basenu przez 45 minut
Wejścia dla grup zorganizowanych tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu z kierownikiem pływalni

Basen przy ul. Królowej Jadwigi 11
Otwarty 7 dni w tygodniu w godzinach 13:00 – 21:00,
Serdecznie zapraszamy!

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
✓ ZASIĘG POWIATOWY
ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejskowa.pl



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

USŁUGI

- MALOWANIE; TAPETA; REMONTY; OSOBIŚCIE; SOLIDNIE 694-065-757
- Naprawy Awaryjne Remonty Hydrauliczne 692-827-915
- Elektryk 515 010 373
- **Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie 502053214**

STACJA

- przeglądy rejestracyjne
- naprawy główne i bieżące
- serwis klimatyzacji

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO
REFERENT W DZIALE TECHNICZNYM

- Wymagania:**
- wykształcenie min. średnie (preferowane wykształcenie techniczne),
 - doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata,
 - biegła obsługa komputera • umiejętność pracy w zespole,
 - wysoka kultura osobista.
- Do obowiązków należeć będzie m. in.:**
- telefoniczna obsługa zgłoszeń wraz z prowadzeniem rejestru zgłoszeń • realizacja zgłoszonych usterek,
 - nadzór nad wykonaniem zgłoszonych usterek,
 - prowadzenie dokumentacji technicznej obiektów,
 - przygotowywanie zamówień i prowadzenie rejestru zakupów,
 - monitorowanie wykonania umów przetargowych.

Na kandydatów oczekujemy w poniedziałek **19.02.2024 r. o godzinie 14.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter - sala obsługi klienta.
Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

DYŻURY RADNYCH



19 lutego 2024 roku

Zdzisław Koryś
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo
(okr. wyb. nr 4)
w godz. 16.30-18.00

Mirosław Grabowski
Radny Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 2)
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05



KZB Legionowo Sp. z o.o.
Poszukuje do Niepublicznego Przedszkola
Wesołe Sówki w Legionowie:

Nauczyciela wychowania przedszkolnego

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe pedagogiczne (specjalność uprawniająca do nauczania dzieci w wieku przedszkolnym).

Oferujemy:

- Pracę od poniedziałku do piątku 8h dziennie
- Bardzo dobre warunki finansowe (nagrody, świadczenia socjalne, trzynastka)
- Możliwość odbywania awansu zawodowego
- Dodatkowe szkolenia w zakresie nauczania przedszkolnego
- Miłą i bardzo zyciową atmosferę pracy
- Pełne wsparcie ze strony organu prowadzącego - KZB, dyrekcji oraz pracowników przedszkola

Kontakt: tel. 889 373 976 lub 883 330 180,
e-mail: wesole.sowki@kzb-legionowo.pl



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO
PRACOWNIK TECHNICZNY-KONSERWATOR

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego • doświadczenia zawodowego
- otwartości do poznania pracy przy technologii basenowej
- umiejętności pracy w zespole.

Obowiązki:

- obsługa urządzeń technologii basenowej • dbanie o ciągłość pracy urządzeń • utrzymanie czystości na stanowisku pracy
- uzupełnianie chemii basenowej
- otwieranie i zamykanie pływalni • praca zmianowa.

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres plywalnia@kzb-legionowo.pl lub złożenie bezpośrednio w siedzibie Spółki – Biuro Obsługi Klienta (parter), ul. Piłsudskiego 3, 05-120 Legionowo.

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu



BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.

Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

MÓJ RYNEK

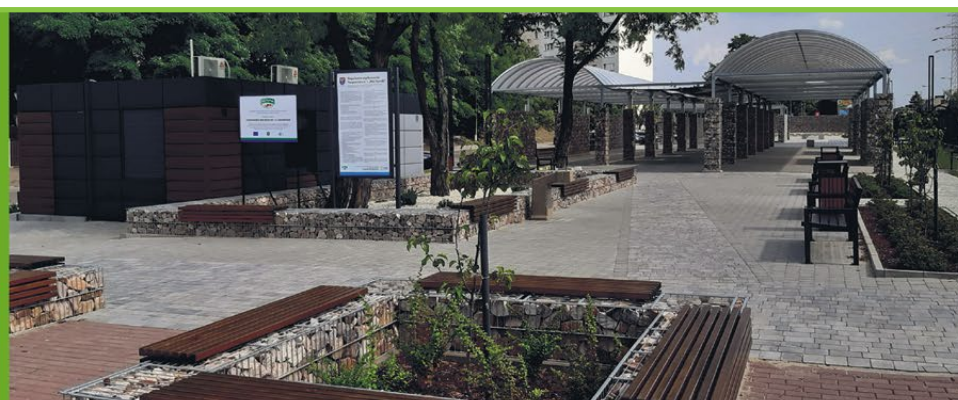
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców



ul. Piłsudskiego

ul. Wysockiego

ul. Wysockiego

BIURO

MÓJ RYNEK

ul. Jana III Sobieskiego

ul. Jana III Sobieskiego

ul. Siwińskiego

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

NiepoSPolita wdzięczność

Tak jak na co dzień pomagają innym ludziom, tak na pomoc mogą też liczyć oni sami. Mowa o strażakach z legionowskiej OSP, regularnie wspieranych przez firmy oraz instytucje nowym sprzętem i wyposażeniem. A ponieważ zebrało się go ostatnio całkiem sporo, pod koniec stycznia druhowie postanowili zrobić zbiórkę, aby wszystkim darczyńcom oficjalnie wyrazić swoją wdzięczność.

– Chcieliśmy dziś po prostu podziękować za cały sprzęt, który udało nam się zakupić w 2023 roku ze środków pochodzących od różnych organizacji oraz instytucji publicznych – mówi dh Tomasz Wiśniewski, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Legionowie. Wspierały też OSP lokalne firmy, pomagając strażakom w naprawach sprzętu lub wykonując usługi na rzecz jednostki. Łącznie pozwoliło jej to zaoszczędzić mnóstwo środków. Wartość przekazanego ochotnikom w ubiegłym roku sprzętu to ponad 400 tys. zł. Sprzętu, co ważne, często lepszego, niż ma na wyposażeniu Państwowa Straż Pożarna, jak choćby specjalistyczny dron do pracy pod wodą czy potężny agregat prądowłoczy. – Jako Sejmik Województwa Mazowieckiego, w ramach programu „Mazowsze dla Ochotniczych Straży Pożarnych”, doposażamy jednostki zarówno w specjalistyczny sprzęt, jak i w odzież ochronną. Bardzo zależy nam



na poprawianiu bezpieczeństwa i dobrym wyposażeniu druhen i druhów na co dzień ratujących ludzkie życie i mienie – podkreśla mazowiecka radna Anna Brzezińska.

Każdy z instytucjonalnych, ale też indywidualnych darczyńców jest przekonany, że finansowe wsparcie OSP to zawsze są świetnie wydane pieniądze. – To jest ewidentnie poprawa bezpieczeństwa naszych mieszkańców i poprawa warunków pracy oraz bezpieczeństwa samych strażaków w czasie akcji ratowniczych. Dzięki temu, że udało się pozyskać sponsorów, że są środki np.

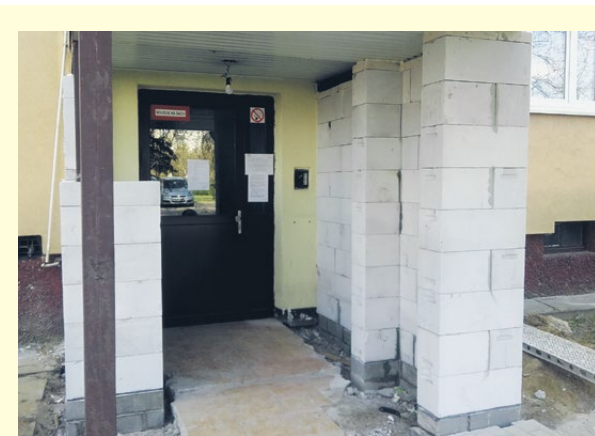
z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, tego sprzętu udało się kupić więcej. Cieszy fakt, że ta jednostka – działająca w mieście, co nie jest typowe dla Ochotniczych Straży Pożarnych – się rozwija, a młodzi adepci mogą uczyć się strażackiego fachu na najnowszym sprzęcie, który jest obecnie dostępny na rynku – mówi Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

Obecni na uroczystości członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej potwierdzili, że chętnie korzystają z nowinek technicznych. I często robią

to lepiej od starszych druhów. – Młodzież bardzo się angażuje w nowinki techniczne. Obsługę sprzętu, którym w tej chwili zaczynamy dysponować, często „łapie” szybciej niż pokolenie trochę starsze – potwierdza prezes jednostki. Widać to choćby po chęci korzystania z maski wyposażonej w kamerę termowizyjną. – Dla nich jest to coś nowego, ale przyzwyczajamy ich do tego, że w przyszłości powinno to być normalne wyposażenie strażaka – dodaje Tomasz Wiśniewski. Niezależnie od pojazdów i sprzętu przydatnego w akcjach ratowniczych, legionowska OSP wzbogaciła się również o mniej spektakularne wyposażenie. Ale także, jak np. specjalistyczna pralnica do mundurów, bardzo jednostce potrzebne.

Zaproszonym na spotkanie darczyńcom i honorowym gościom, dziękując im za finansowe lub rzeczowe wsparcie, szef jednostki wręczył pamiątkowe toporki oraz książki o historii lokalnego pożarnictwa. Jeśli chodzi o zakupowe plany na ten rok, w garażu OSP pojawi się wkrótce nowy ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy. Druhowie mają też nadzieję, że uda się wreszcie wyremontować i rozbudować ich strażnicę. W ubiegłym roku legionowscy ochotnicy 201 razy uczestniczyli w akcjach na terenie miasta i powiatu. Ponadto 35 razy zabezpieczali je w sytuacjach, kiedy nie mogła tego zrobić Państwowa Straż Pożarna.

Gadget



Rok do remontu

Każdy mijający rok stanowi okazję do różnego rodzaju podsumowań. W legionowskiej SMLW dotyczą one m.in. stopnia realizacji planów remontowych. Jak podkreśla zarząd spółdzielni, po raz kolejny udało się wykonać niemal wszystkie prace ujęte w całorocznym harmonogramie robót.

Do pełni szczęścia zabrakło naprawdę niewiele. – Kończymy w tym roku wymiany instalacji zimnej, ciepłej i cyrkulacji wody. Mocno rozpoczęty jest budynek nr 71, zostały jeszcze „piętnastka” i „osiemnastka”. Niestety, z przyczyn niezależnych od nas, ponieważ firmy miały problemy kadrowe, musieliśmy to przenieść na ten rok – tłumaczy Agnieszka Borkowska, wiceprezes SMLW w Legionowie. Dotyczące go plany przewidują ponadto dokończenie wymiany instalacji hydraulicznych w budynkach nr 46 oraz 38. Dzięki temu operację związaną z modernizacją swoich zasobów w tym zakresie spółdzielnia będzie właściwie mogła uznać za zakończoną. – Zostały jeszcze budynki na zamkniętym osiedlu przy Ogrodowej. W tym roku zrobimy tam poziomy, a na pionowy będziemy się umawiać z lokatorami poszczególnych lokali. Wszystko będzie zależało od rozmów z mieszkańcami: czy będą to chcieli robić, czy nie. Prace będą jednak o tyle utrudnione, że na etapie budowy zostały tam zabudowane pionowe, więc trzeba będzie to wszystko kuć.

Kuć chcą też w SMLW przysłowiowe żelazo, jeśli chodzi o pozostałe działania związane z poprawianiem standardu technicznego i estetyki budynków. Pod tym względem bieżący rok nie będzie zasadniczo różnił się w spółdzielni od wielu poprzednich. – Będziemy kontynuować remonty wejść do budynków, klatek schodo-

wych, instalacji odgromowych, planujemy też mycie elewacji, które zostało bardzo dobrze przyjęte przez mieszkańców. W związku ze zmianą przepisów prawa budowlanego musimy również podnieść balustrady z wysokości 90 do 110 cm. Zostało nam tu już tylko kilka budynków. Poza tym, choć to kosztowne prace, będziemy też wymieniali instalacje elektryczne, tak zwane WLZ-ety – wymienia Agnieszka Borkowska. Z drobnych remontów można by dodać do tej listy np. konserwację ogrodzeń i urządzeń na osiedlowych placach zabaw. Z tych grubszych: kontynuację zamykania istniejących jeszcze w wieżowcach zsympów na śmieci. – Gmina cały czas grozi nam palcem, mówiąc, że mieszkańcy wieżowców w ogóle nie segregują śmieci i wyrzucają wszystko do zsympów, więc będziemy te zsympy likwidować. Ale też rozpoczniemy – w zeszłym roku sprawdziło się to na osiedlu Młodych – zamykanie altanek przy niskich budynkach. Mamy tam bowiem dużo podrzutów śmieci. O ile mieszkańcy bardzo dobrze je segregują, ludzie zostawiający odpady „na dziko” rzadko wrzucają je do odpowiednich pojemników. Dlatego będziemy chcieli te altanki zamykać.

Zachowując, rzecz jasna, dotychczasową otwartość na potrzeby i oczekiwania lokatorów w kwestii następnych konserwacji, remontów i modernizacji.

Wonder

INFORMACJA



Prezydent Miasta Legionowo zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn.zm.), podał do publicznej wiadomości na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na okres 21 dni tj. od dnia 09 lutego 2024 roku do dnia 01 marca 2024 roku, że został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas określony 3 lat, oznaczona jako działka numer ewidencyjny 43/8 o powierzchni 20 m² w obrębie ewidencyjnym nr 46, położonej przy ulicy Bałtyckiej w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę na rzecz osoby będącej dotychczasowym dzierżawcą, która korzystała z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy.

Bliszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski

INFORMACJA



Prezydent Miasta Legionowo zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2023 r., poz. 344 z późn.zm.), podał do publicznej wiadomości na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na okres 21 dni tj. od dnia 09 lutego 2024 roku do dnia 01 marca 2024 roku, że został umieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę na czas określony 5 lat, oznaczona jako działka numer ewidencyjny 134 o powierzchni 676 m², w obrębie ewidencyjnym nr 67, położonej przy ulicy Jana III Sobieskiego w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę pod usytuowany parking na rzecz osób będących dotychczasowymi dzierżawcami, które korzystały z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy.

Bliszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06, II piętro/ lub pod nr tel. (22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski

HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Zima wyraźnie nie służy twemu zdrowiu. Jeżeli nie masz ochoty na leczenie przeziębienia, zadbaj o swój organizm.

BARAN

W pracy będziesz miał spokój, ale dopiero po czekających firmę perturbacjach. Powinieneś wyjść z nich mocniejszy.

BYK

Ktoś od dawna kopie pod tobą dołki, w nadziei że coś zyska. Pomyśl, czy wszyscy wokół ciebie są godni zaufania?

BLIŹNIĘTA

Czas na długi, najlepiej egzotyczny wyjazd. Jeżeli tylko masz czas i pieniądze, weź przyjaciela i ruszajcie w drogę!

RAK

Nie przejmuj się zawodową bessą, tak bywa. Gwiazdy wieszczą ci jednak powodzenie w interesach.

LEW

Po wylizaniu ran z poprzedniego związku pozwól swemu sercu na kolejne zrywy. Będzie ci za to bardzo wdzięczne.

PANNA

Aktywność sportowa to oczywiście świetna sprawa, ale ostatnio przesadzasz. Mniej trenuj, a więcej uwagi poświęć rodzinie.

WAGA

Niedawne wydarzenia nie wpłynęły korzystnie na twój nastrój. Spróbuj o nich zapomnieć i dalej rób swoje.

SKORPION

Ostatnio zrobił ci się w życiu mały bałagan. Na szczęście da się go ogarnąć, najpierw trzeba jednak... zacząć.

STRZELEC

Wbrew temu, co myślisz, wielu ludzi z twego otoczenia chce dla ciebie dobrze. Czasem tylko kiepsko ci to komunikują.

KOZIOROŻEC

Pojawi się szansa na dodatkowy zarobek. Skorzystaj, lecz nie próbuj zatajać tego faktu przed fiskusem...

WODNIK

Twój partner od dłuższego czasu chce ci o czymś powiedzieć. Ułatw mu to i znajdź chwilę na szczerą rozmowę.

Spadło z pióra

Tyrada na temat: Przesada

Powstało sobie kiedyś takie powiedzonko: nadgorliwość jest gorsza od faszyzmu. Dziś, po upływie wieku, odkąd Benito M. odział kamratów w czarne koszule, trudno już – za co historii chwala – je zweryfikować. Nadgorliwość jednak pozostała i ma się doskonale. W każdej dziedzinie życia i wśród obywateli okupujących różne szczebelki drabiny społecznej łatwo znaleźć kogoś, kto robi coś „za bardzo”. Skutki są z reguły opłakane. Najłatwiej, bo też uprawiający ją szczęśliwcy programowo są na świeczniku, dostrzec to w światku polityki. Gdy ktoś chce być bardziej

prezesowski od prezesa (nazwisko i tytuł szefa partii dowolne), każde jego polecenie, ba, nawet uchwyconą czujnym okiem, acz niewypowiedzianą wolę natychmiast zmaterializuje. Co tam koszty! Oddany poddany lubi dowieść, że jest wierny, lecz – pomijając logiczne myślenie i posiadanie własnych poglądów – nie bierny.

Nadgorliwość komplikuje życie: i jej sprawców, i ofiar. Jeżeli szef nakazuje konserwatorce powierzchni płaskich ogarnięcie gabinetu, nie spodziewa się, że spędzi tam ona kilka godzin, wylewając morze

detergentów, a z dywanu zrobi sito. Jeżeli trener oczekuje od futbolistów murowania własnej bramki, to raczej nie oczekuje, że nastawiają oni tam cegieł. Jeżeli ważny polityk ma ochronę, to nie po to, by urwała rękę dziecku, które akurat częstuje go cukierkiem. Jeżeli, jeśli, jeśli... Szczególnie ciekawie przesadyzm wygląda w konfrontacji z przepisami. Ze szkodą dla przepisów, rzecz jasna. Tacy na przykład Włosi, naród jak wiadomo sjestolubny, ośmieszili je kiedyś poprzez kurczenie się ich trzymanie. Pracując (zapewne z obrzydzeniem) ściśle według zaleceń regulaminu, sprawili, że zwykła kontrola paszportowa stała się rozwlekłym misterium celnym, które w krótkim czasie sparaliżowało ruch graniczny. Podobnie rzecz się ma z powożeniem mecha-

nicznych końmi. Kodeksowe zapisy, owszem, szanować należy, ale niech no tylko ktoś spróbuje skrupulatnie respektować wszystkie ograniczenia prędkości, wnet zamienia się w komunikacyjnego zawalidrogę i adresata tworzonych naprędcę przez żwawszych szoferów wiązane obelżywych przebojów. Niech obtrąbione ślimaczysko wie, że nie tędy droga!

Mówi się, że czegoś tam nigdy w życiu za wiele. Zimnego piwka, gorących kobiet, mocnego bimbru, słabego franka – co człowiek, to inna potrzeba. Tylko czy aby na pewno chcielibyśmy mieć tego wszystkiego tak dużo? Sekret atrakcyjności naszych pragnień i drobnych przyjemności tkwi właśnie w – zazwyczaj niskiej – częstotliwości ich urzeczy-



WALDEK SIWCZYŃSKI

wistniania. Gdyby było inaczej, oferowane przez życie delikcje stałyby się chlebem powszednim. Może i smacznym, ale jednak zwykłym, konsumowanym bez większej ekscytacji. I tu przychodzi mi na myśl kolejne, ostatnie już powiedzenie: dałeś raz – anioł, dałeś drugi – norma, przestałeś dawać – świnią! Jaki z niego morał? Kiedy chcesz uchodzić za anioła, to w niczym nie przesadzaj – istnieje groźba podjęcia sobie skrzydeł.

Zwyrwane kontekstu



W DOBRZE, ŻE NIE W TRZECH

Ksiądz Tomasz Chciałowski podczas uroczystości w siedzibie OSP Legionowo, komentując stwierdzenie, że zastępca prezydenta miasta występuje tam w dwóch osobach.



- Super prezent, przyda się w negocjacjach z wykonawcami miejskich inwestycji! fot. red.

Liczby w stanie spoczynku

Zwyczajowo w lutym kierownictwo Komendy Powiatowej Policji w Legionowie podsumowuje swoją pracę w minionym roku. Zobaczmy więc, jak policyjne statystyki prezentowały się równo piętnaście lat temu.

W 2009 roku na terenie powiatu odnotowano 2659 przestępstw. Najbardziej, bo aż o 100, zwiększyła się liczba kradzieży z włamaniem oraz

bójek i pobic (o 19 więcej w stosunku do 2008 roku). Spadła natomiast liczba przestępstw z kategorii: rozbój i kradzież rozbójnicza, kradzież mienia i uszkodzenie mienia. Ze wzrostem liczby przestępstw szła na szczęście w parze ich większa o prawie półtora procenta wykrywalność.

Do najbardziej spektakularnych spraw prowadzo-

nych przez legionowskich kryminalnych należały: sprawa zabójstwa Krystyny Sz., której zwłoki znaleziono w sierpniu w jednym z mieszkań na terenie osiedla wojskowego w Biało-brzegach; bójka ze śmiertelnym skutkiem, do której doszło w marcu na terenie legionowskiego stadionu miejskiego; zabójstwo Mariusza A. w grudniu na terenie Serocka oraz rozbicie

grupy przestępczej zajmującej się kradzieżą kół i felg samochodowych.

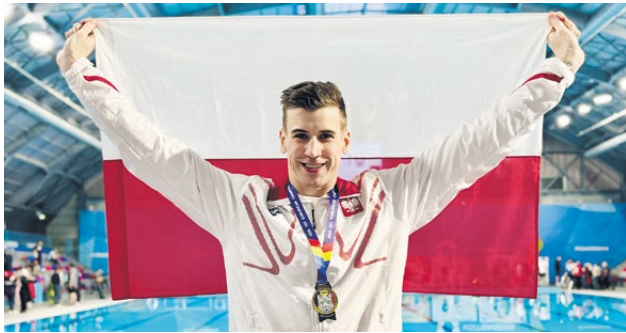
W kwestii ruchu drogowego rok 2009 można było uznać za względnie bezpieczny. Ze 150 do 126 zmniejszyła się liczba wypadków drogowych, z 1057 do 807 liczba kolizji oraz ze 188 do 156 liczba osób rannych. Najważniejsze było jednak to, że na drogach powiatu zginęło o wiele mniej osób niż rok wcześniej – z 21 ich liczba spadła do 12. Naj-

częstszą przyczyną groźnych zdarzeń drogowych była nadmierna prędkość. Za to wykroczenie policjanci z legionowskiej drogówki wystawili wówczas 7123 mandaty. Zatrzymano także 282 nietrzeźwych kierujących, 166 praw jazdy i 947 dowodów rejestracyjnych. I był to „plon” sporo większy niż rok wcześniej. Policjanci z sekcji ruchu drogowego skontrolowali także 20 794 pojazdy oraz wylegitymowali 21 836 osób.

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Mistrz po pięćdziesiątce

Michał Perl, zawodnik i trener klubu UKS Delfin Legionowo, potwierdził, że jest jednym z czołowych zimowych pływaków globu. Podczas pierwszych w historii Mistrzostw Europy w Lodowym Pływaniu federacji IISA które od 1 do 4 lutego gościła rumuńska Oradea, legionowianin zdobył dwa tytuły mistrza Starego Kontynentu - indywidualnie i w sztafecie, bijąc przy okazji rekord świata.



Zawody pod szyldem federacji International Ice Swimming Association rozgrywano na otwartym olimpijskim basenie 50-metrowym, w wodzie o temperaturze około 4 stopni Celsjusza. W imprezie wzięło udział 320 zawodniczek i zawodników z 27 krajów. Wśród Polaków znalazła się czwórka reprezentantów le-

gionowskiego Delfina: oprócz Michała Perla byli to Piotr Rapacki, Rafał Perl oraz Maciej Perl. Najlepszy z nich walczył o medale w kategorii Open, natomiast pozostali w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Na rumuńskie mistrzostwa Michał Perl jechał ze sporymi na-

dzieniami i w dużej mierze zostały one spełnione. Choć, jak to w sporcie, zawsze pozostaje niedosyt, który dostarcza motywacji do dalszych treningów i zmagania z czasem. Tym razem wielokrotny mistrz i rekordzista świata w pływaniu zimowym zdobył łącznie osiem medali. Najcenniejszy z nich to złoto na 50 m stylem dowolnym, z czasem 26,02 s. Indywidualnie Michał był też dwa razy trzeci: na 50 m stylem klasycznym (32,35 s) i na setkę w tym samym stylu (1:13,16 s). Ponadto wywalczył dwa krążki w reprezentacyjnych sztafetach: złoty na dystansie 4x50 m stylem dowolnym (1:49,69 s) w składzie Marta Piasecka, Filip Kołodziej-ski, Michał Jagiełło, Michał Perl,



bijąc przy tym rekord świata, a także srebrny na 4x50 m stylem zmiennym (2:02,34 s) w składzie Marta Piasecka, Filip Kołodziej-ski, Paweł Bednarczyk, Michał Perl. – To były bardzo emocjonujące zawody. Z roku na rok widać coraz większy poziom startujących. Na tych mistrzostwach straciłem dwa rekordy świata, ale jestem przekonany, że nie powiedziałem jeszcze w tej kwestii ostatniego słowa. Teraz czekam na zbliżające się mistrzostwa świata dru-

giej federacji, czyli IWSA, które już na początku marca odbędą się w Tallinie – podsumowuje start Michał Perl.

Jeśli chodzi o wyniki pozostałych legionowian, najmłodszy z nich, Maciej Perl, dzielnie stara się podążać śladami starszego brata. W kategorii Junior, a więc zawodników do 18 roku życia, wywalczył dwa złote medale: na 50 m klasykiem (38,71 s), co dało mu 16 miejsce w kat. Open, oraz na 50 m stylem dowolnym (30,33 s

i 31 miejsce w kat. Open). Można zatem uznać, że jego debiut na imprezie tej rangi był bardzo udany. Nieco gorzej poszło tacie obu pływaków, który tym razem miał mniej szczęścia. Startując w kategorii wiekowej 50-54, Rafał Perl aż trzykrotnie znalazł się tuż za podium. Był czwarty na 50 m stylem klasycznym (40,57 s i 23 miejsce w kat. Open), na 100 m stylem dowolnym (1:11,08 s i 38 miejsce w kat. Open) oraz na 50 m stylem dowolnym (30,40 s i 32 miejsce w kat. Open).

Natomiast Piotr Rapacki w swojej kategorii wiekowej dosłownie otarł się o brązowy medal mistrzostw Europy, co zapewne tylko zmotywuje go do jeszcze cięższej pracy. Przypląnął czwarty na 50 m klasykiem (44,8 s i 32 miejsce w kat. Open), piąty na 100 m w tym samym stylu (1:40,20 s i 32 miejsce w kat. Open), zaś w stylu dowolnym dwukrotnie był wśród swoich rówieśników dziesiąty: na 250 m (3:59,82 s i 58 miejsce w kat. Open) oraz na 50 m (35,82 s i 59 miejsce w kat. Open).

Aldo

Dwa za pięć

Dwa zwycięstwa i pięć zdobytych punktów - taki jest bilans dwóch ostatnich spotkań rywalizujących w I lidze siatkarek z Legionowa. Przełamały one tym samym serię tegorocznych porażek, co powinno korzystnie wpłynąć nie tylko na ich grę, lecz także morale drużyny - czasem równie istotne jak taktyka i przygotowanie fizyczne zespołu.



fot. arch.

W poniedziałek (29 stycznia) dwunaste wówczas w tabeli legionowianki zmierzyły się we własnej hali z lepiej dotąd spisującą się w rozgrywkach ekipą SAN-Pajda Jarosław. I uprzedzając nieco fakty, była to prawdziwa kwintesencja zmiennej – jak mówi znane powiedzenie – niczym same kobiety żeńskiej siatkówki. Lepiej weszły w mecz przejezdne, które bez większych problemów wygrały jego pierwszą partię. Później zaś nastąpiła klasyczna setowa „przeplatanka”, w której raz jedna, raz druga ekipa cieszyła się z wygranej do 25. Zakończyć się

to mogło tylko jednym: siatkarską dogrywką. W tie-breaku więcej sił oraz nerwów zachowały legionowianki, pozwalając rywalkom na zdobycie w nim tylko ośmiu punktów. Końcowe zwycięstwo 3:2 nad faworyzowanym przeciwnikiem, choć okupione dużym wysiłkiem, stało się zatem faktem.

Kilka dni później, w niedzielę (4 lutego) Novianki udały się na wyjazdowy pojedynek z bezpośrednio je wyprzedzającą drużyną GKS „Wieżyca 2011” Politechnika Gdańska Stężyca. Było to więc stosunkowo dobra oka-

zja na zmniejszenie dzielącego je w tabeli dystansu punktowego. I ku rozczarowaniu miejscowych kibiców, podopieczne Grzegorza Kowalczyka z tej okazji skwapliwie skorzystały. Co więcej, będące wyraźnie „pod formą” gospodynie za bardzo im w osiągnięciu tego celu nie przeszkadzały. LTS Legionovia gładko wygrały dwa kolejne sety, w drugim wręcz gromiąc gospodynie do 10. Dopiero trzecia partia miała bardziej wyrównany przebieg, ale i w niej mazowszanki okazały się lepsze, zwyciężając do 23 i pieczętując końcową wygraną 3:0.

Dwa udane mecze pozwoliły Noviankom awansować na jedenastą pozycję w tabeli, ze stratą dwóch punktów do wciąż wyprzedzającej je Wieżycy. Kolejny ligowy mecz rozegrają one dopiero 18 lutego, podejmując w Legionowie ósmą w pierwszoligowej stawce ekipę ENEA Energetyk Poznań’.

LTS Legionovia Legionowo – SAN-Pajda Jarosław 3:2 (19:25, 25:19, 18:25, 25:21, 15:8)

GKS „Wieżyca 2011” Politechnika Gdańska Stężyca – LTS Legionovia Legionowo 0:3 (18:25, 10:25, 23:25)

Aldo

LODOWA ARENA CENNIK SEZON 2023/2024

BILETY I KARNETY

1	Bilet normalny*	12 zł
2	Bilet normalny z Kartą Dużej Rodziny	8 zł
3	Bilet ulgowy Dotyczy: 1. dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji 2. uczniów spoza Gminy Legionowo korzystających z lodowiska w ramach zajęć wychowania fizycznego	8 zł
4	Bilet ulgowy z Kartą Dużej Rodziny	5 zł
5	Karnet normalny trzydziestodniowy 30 wejść (sesji)**	200 zł
6	Karnet normalny trzydziestodniowy 30 wejść (sesji)** z Kartą Dużej Rodziny	120 zł
7	Karnet ulgowy trzydziestodniowy 30 wejść (sesji)** Dotyczy dzieci i młodzieży do lat 18, studentów do lat 24, emerytów, rencistów i osób niepełnosprawnych za okazaniem legitymacji	120 zł
8	Karnet ulgowy trzydziestodniowy 30 wejść (sesji)** z Kartą Dużej Rodziny	75 zł
9	Korzystanie z Lodowiska przez weterana/weterana poszkodowanego na podstawie art. 30a ustawy z dnia 19.11.2011r. o weteranach działań poza granicami państwa za okazaniem legitymacji	bezpłatnie

ŁYŻWY

1	Wypożyczenie łyżew	15 zł
2	Wypożyczenie łyżew dla szkół (grupy zorganizowane z opiekunem w ramach zajęć wychowania fizycznego)	5 zł
3	Ostrzenie łyżew	20 zł

*Ceny biletów jednorazowych, nauki jazdy na łyżwach i opłaty za wypożyczenie łyżew dotyczą 1 sesji trwającej 45 minut.

** Karnet trzydziestodniowy jest ważny na 30 wejść (sesji). Na podstawie karnetu można skorzystać z kilku sesji dziennie.



Lepsi na Starcie

Zagęszcza się sytuacja w dolnej części tabeli grupy B koszykarskiej II ligi. Za sprawą sobotniej (10 lutego) wygranej ze Startem Lublin legionowski Legion umocnił się na trzynastej pozycji, dzięki czemu do dziewiątej w stawce ekipy z Żyrardowa ma obecnie zaledwie jeden punkt straty.

Zapewne nawet sami koszykarze Legionu nie przypuszczali, że ich sobotni, domowy pojedynek z nieco lepiej spisującym się w obecnym sezonie lubelskim Startem tak zdecydowanie rozstrzygną oni na swoją korzyść. Zapału oraz umiejętności do skutecznego postawienia się gospodarzom ekipy z Małopolski wystarczyło bowiem zaledwie na pierwszą część meczu, wygraną przez Legion tylko dwoma

punktami. Później, zwłaszcza z perspektywy miejscowych kibiców, było już tylko lepiej, choć obie ekipy dalekie były od gry i celności rzutów na swoim optymalnym poziomie. Tak czy inaczej, w kolejnych trzech kwartach podopieczni Łukasza Pacochy nie pozostawili gościom złudzeń i wygrywając każdą z nich, zwyciężyli w całym spotkaniu 71:48.

Aldo

KS Legion Legionowo – Start Lublin

71:48 (19:17, 21:12, 18:13, 13:6)

Punkty dla Legionu zdobywali: Chałiśkan – 14, Motel – 13, Lewandowski – 10, Kus – 8, Nieporęcki – 7, Turkowski – 6, Słoniewski – 5, Rudko – 4, Kietliński i Nyckowski – po 2.

Obiecujące remisy

Za piłkarzami Legionovii Legionowo kolejny tydzień przygotowań do rundy rewanżowej i kolejna sparingowa sobota. W ostatnim dwumeczu podopieczni Marcina Broniszewskiego zmierzyli się z dwoma zespołami grającymi na co dzień w drugiej lidze. Oba spotkania zakończyły się remisami

Kadrę Legionovii podzielono tym razem na dwa zespoły. Pierwszy został w Legionowie, gdzie zmierzył się z Wisłą Puławy. Drugi z kolei pojechał do Siedlec, aby zagrać z tamtejszą Pogonią. Oba sparingi były bardzo wyrównane i stały na naprawdę niezłym poziomie. Mimo to mecz z Wisłą zakończył się bezbramkowym remisem. Gole, i to aż cztery, padły za to w drugim rozgrywanym tego dnia spotkaniu kontrolnym. Ostatecznie zakończyły

się ono wynikiem 2:2, ale sytuacji bramkowych było dużo więcej. Bramki dla legionowian strzelili w tym meczu Dawid Papazjan i Grzegorz Wojdyga.

W najbliższą sobotę ekipę trenera Broniszewskiego czeka kolejny dwumecz. Oba sparingi zostaną rozegrane przy Parkowej, a rywalami Novii będą Mazovia Mińsk Mazowiecki i KTS Wesoła Warszawa.

Zig

Radość i niedosyt

Na taki świetny mecz i tak wiele pozytywnych emocji legionowscy kibice piłki ręcznej czekali od dawna. No i się wreszcie doczekali! W środowy wieczór (7 lutego) Zepter KPR Legionowo pokonał we własnej hali Grupę Azoty Unię Tarnów 32:29, odbijając się dzięki temu zwycięstwem od dna tabeli ORLEN Superligi. Kilka dni później, z Piotrkowa, KPR wrócił już jednak na tarczę. Choć do szczęścia zabrakło mu naprawdę niewiele.

Początkowa faza pojedynku z wyżej notowanym rywalem nie zwiastowała bynajmniej końcowego sukcesu. W szóstej minucie Zepter KPR przegrywał 1:3 i wyglądało na to, że może powtórzyć się historia z kilku innych w tym sezonie meczów, w których zdobywająca superligowe doświadczenie młoda ekipa z Areny, dysponując zbliżonym do rywala potencjałem sportowym, zejdzie z boiska pokonana. Kadrowe wzmocnienie drużyny oraz dobrze przeprowadzona, długa przerwa w rozgrywkach nie poszły jednak na marne. Rwący się do ataku legionowianie dość szybko wyrównali, by w dwunastej minucie wyjść na pierwsze tego dnia prowadzenie (7:6). I chociaż goście z Tarnowa za wszystkich sił dążyli do jego odzyskania, po krzepieniu żywiołowym dopinaniem zawodnicy Michała Prątnickiego dzielnie bronili wyniku i po pierwszej połowie zeszli do szatni z całkiem obiecującym, dwubramkowym prowadzeniem. Kibice byli zachwyceni. Razem z nimi cieszył się też były już gracz Zeptera KPR, Tomasz Kasprzak, który niedawno zakończył karierę i tuż przed spotkaniem został oficjalnie pożegnany przez kibiców, kolegów z drużyny oraz trenerów i działaczy legionowskiego klubu.



Niedługo po rozpoczęciu drugiej części meczu miejscowi dołożyli kolejne trafienie, dając rywalom do zrozumienia, że zamierzają tego wieczoru zagwarantować swoim fanom pełną satysfakcję. I robili wszystko, co mogli, aby tak się stało. Łatwo jednak nie było. Raz w jedną, raz w drugą stronę ciągnęły szybkie, często zakończone powodzeniem ataki, a pojedynek wciąż był daleki od rozstrzygnięcia. Jeszcze w 54 minucie na tablicy wyników widniał rezultat remis 28:28. Tyleż nerwowa, co emocjonująca końcówka należała jednak do szalejących na parkiecie gospodarzy. Wyróżnił się w niej m.in. ich nowy, szwedzki bramkarz, radzący sobie ze strzałami tarnowian nawet z rzutów karnych. Natomiast pod strzeżoną przez Unię bramką szczególnie skuteczny był w środku Mateusz Chabior, który golkipera gości pokonał aż jedenaście razy. Wszystko to sprawiło, że w drugiej połowie Zepter

KPR również okazał się lepszy, wygrywając cały mecz 32:29. Zdobyte w środku trzy punkty, przy czwartkowej porażce Energi Wybrzeża Gdańsk z Orlenem Wisłą Płock, pozwoliły Zepterowi KPR przeskoczyć pierwszą z tych drużyn i wreszcie opuścić ostatnie miejsce w tabeli ORLEN Superligi.

W dwudziestej kolejce spotkań, w niedzielę 11 lutego, napędzeni tym faktem legionowia-

nie zmierzli się na wyjeździe z jedenastym w stawce Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. I od samego początku postawili się gospodarzom, grając bramką za bramką i nie pozwalając im na osiągnięcie większej niż dwie bramki przewagi. Dzięki temu pierwszą połowę tego emocjonującego meczu Piotrkowianin wygrał zaledwie jednym trafieniem, więc dla Zeptera nic jeszcze nie było stracone. I rzeczywiście, już dwie minuty po przerwie goście doprowadzili do remisu po 15. Ale wyjść na prowadzenie im się jednak nie udało. Ciągnął po goń za minimalnie prowadzącym Piotrkowianinem stopniowo wyczerpywała siły legionowian, którzy w 50 minucie przegrywali 22:26. Mimo to ambitnie walczyli do samego końca, od stanu 26:30 zdobywając trzy bramki z rzędu. Lecz na jeszcze jedną, tą decydującą o dogrywce, nie wystarczyło im już czasu i to drużyna z Piotrkowa mogła w niedzielę cieszyć się ze zwycięstwa.

W sobotę (17 lutego) Zepter KPR Legionowo zagra u siebie z piątymi w tabeli Azotami Puławy. Początek meczu w Arenie o godz. 18.00.

Aldo

Zepter KPR Legionowo – Grupa Azoty Unia Tarnów

32:29 (15:13)

Bramki dla Zeptera KPR zdobywali: Chabior – 11, Wołowiec – 6, Pawelec – 5, Adamczyk – 4, Brzeziński – 3, Klapka – 2, Fąfara – 1.

Piotrkowianin Piotrków Tryb. SA – Zepter KPR Legionowo

30:29 (14:13)

Bramki dla Zeptera KPR zdobywali: Chabior – 13, Brzeziński, Klapka i Lewandowski – po 3, Adamczyk i Fąfara – po 2, Ciok, Pawelec i Wołowiec – po 1.

GODZINY SESJI

LODOWISKO MIEJSKIE „LODOWA ARENA” W LEGIONOWIE

	PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK	PIĄTEK	WEEKEND
Lodowisko jest udostępniane bezpłatnie szkolnym grupom zorganizowanym z publicznych placówek oświatowych z terenu Gminy Legionowo w ramach zajęć wychowania fizycznego od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00 – 13:45 (z wyłączeniem dni wolnych od zajęć szkolnych)	8:00 – 8:45	8:00 – 8:45	8:00 – 8:45
	9:00 – 9:45	9:00 – 9:45	9:00 – 9:45
	10:00 – 10:45	10:00 – 10:45	10:00 – 10:45
	11:00 – 11:45	11:00 – 11:45	11:00 – 11:45
	12:00 – 12:45	12:00 – 12:45	12:00 – 12:45
	13:00 – 13:45	13:00 – 13:45	13:00 – 13:45
14:00 – 15:00 PRZERWA TECHNICZNA			
	15:00 – 15:45	15:00 – 15:45	15:00 – 15:45
	16:15 – 17:00	16:15 – 17:00	16:15 – 17:00
	17:30 – 18:15	17:30 – 18:15	17:30 – 18:15
	18:45 – 19:30	18:45 – 19:30	18:45 – 19:30
	20:00 – 20:45	20:00 – 20:45	20:00 – 20:45
		21:00 – 21:45	21:00 – 21:45

Disco bez decybeli

Uformowana niedawno Młodzieżowa Rada Miasta Legionowo do publicznej świadomości postanowiła wejść tanecznym krokiem. A skoro tak, jej członkowie - korzystając z podpowiedzi starszych speców od masowej rozrywki - zaprosili na parkiet swoich rówieśników, aby wspólnie zabawić się na jedynej w swoim rodzaju dyskotekce. Takiej, która odbywa się... w ciszy.



- Pomyśleliśmy, że to świetna metoda na to, by nas troszkę zjednoczyć, bo chociaż wszyscy mieszkamy w Legionowie, to aż tak bardzo się każdy z każdym nie znamy. Dlatego wydaje mi się, że takie akcje są naprawdę dobrym sposobem na to, żeby się lepiej poznać i na pewno będzie ich więcej. Mamy już kilka pomysłów, ale na razie wolimy ich nie zdradzać. O wszystkim będziemy informować na bieżąco, bo nie chcę obiecywać czegoś, co potem nie wypali - zapowiada Klaudia Michajłow, przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Legionowo. Na

pierwszy ogień młodzi radni zaproponowali więc imprezę, która wypalić z całą pewnością musiała - zdobywając coraz większą popularność silent disco. - Znam takie dyskoteki w Warszawie i bardzo chciałam, żeby zaistniały one także u nas w Legionowie. A że pojawiła się taka możliwość, więc poprzez współpracę z młodzieżową radą miasta z niej skorzystaliśmy. Dpracowaliśmy wszystko z osobami, które bardziej znają się na organizacji takich imprez, no i fakt jest taki, że za chwilę rozpocznie się tu silent disco - mówiła tuż przed jej rozpoczęciem Zuzan-

na Gruszczyńska z Urzędu Miasta w Legionowie.

Słowo „silence” po angielsku oznacza ciszę. I dobrze oddaje charakter zabawy, której uczestnicy tańczą ze słuchawkami na uszach. A o ich muzyczną zawartość dba aż trzech didżejów, zwiększając przez to szanse na trafienie w gusta każdego z uczestników. - Na przykład jestem ja, no i jesteś ty, przychodzimy tu razem, ale ty możesz słuchać kompletnie innej muzyki niż ja. A bawimy się razem. Bardzo fajne jest też to, że można to robić na powietrzu, nawet po godzinie 22.00, bo muzykę słyszy tylko osoba, która ma na uszach słuchawki. Więc jeżeli ta pierwsza dyskoteka wyjdzie fajnie, a wyjdzie, chcielibyśmy przenieść to w wakacje na powietrze - dodaje przedstawicielka ratusza.

Pierwsze w dziejach miasta silent disco, przy organizacyjnym wsparciu obecnych na miejscu, pomagających m.in. w dystry-

bucji słuchawek pań z biura „dorosłej” rady miasta, ugościła w swojej sali gimnastycznej Królewska Dwójka. Co by nie mówić, 9 lutego przechodząc tym samym do historii. - Jesteśmy zawsze otwarci na nowe inicjatywy, na innowacje, na wyzwania. A że jest to inicjatywa z ramienia urzędu miasta i młodzieżowej rady miasta, chętnie otworzyliśmy się na taką współpracę - przyznaje Anna Lewandowska, dyr. Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Legionowie. Około ćwierć tysiąca młodych ludzi od pierwszej piosenki potwierdziło, że cicha dyskoteka była świetnym pomysłem. Czasem, jak przy popularnej belgijce, wszystkie słuchawki zaczynały pulsować jedną barwą, częściej zaś świeciły w trzech kolorach. Najważniejsze było jednak coś innego: ani przez chwilę nikt nie podparwał w piątek ścian. Lecz jeśli ktoś myślał, że podczas silent disco na sali panuje sterylna cisza, mógł być nieco zaskoczony. Śpiewający na głos ulubione



Wydarzenia Kalendarz

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 17.02, godz. 19.00
Jazz Beatles – największe przeboje The Beatles w jazzowych aranżacjach zespołu Imienowski Jazz Set. Bilety w cenie 40 złotych dostępne w MOK Legionowo przy ul. Norwida 10.

SEROCK sala widowiskowa Centrum Kultury i Czytelnictwa, 17.02, godz. 19.00
Koncert Tribute to Sting w wykonaniu zespołu Ambitus. Bilety do nabycia w sekretariacie CKiCz w Serocku lub na stronie www.biletyna.pl.

JABŁONNA pałac PAN, 18.02, godz. 13.00
Pałacowe Spotkania z Muzyką – koncert pt. „Z perkusją przez świat”, połączony z opowieścią o tajemnicach rytmu. Na instrumentach perkusyjnych zagra Marcin Lemiszewski. Po koncercie, o godzinie 14.30, odbędzie się wernisaż wystawy Dariusza Milińskiego „Pamiętnik ulicznika”. Wstęp wolny.

LEGIONOWO filia „Piaski” Muzeum Historycznego, 18.02, godz. 15.30
Wykład dra Artura Bojarskiego zatytułowany „Wspomnienie o Ryszardzie Gubale w 10. rocznicę śmierci”. Wstęp wolny.

hity młodzi ludzie skutecznie się z nią bowiem rozprawili. - To ciekawa inicjatywa, szczególnie dla tych, którzy niekoniecznie chcą słuchać głośnej muzyki albo nie biorą bezpośredniego udziału w dyskotekce, tylko się jej przyglądają. No i na pewno tak jest lepiej dla sąsiadów - śmieje się dyrektorka Królewskiej Dwójki.

Sądząc po powodzeniu inauguracyjnej „dyskoteki po cichaczku”, kolejne są zapewne tylko kwestią czasu. Nie może być inaczej, skoro ta pierwsza odbiła się tak głośnym echem...

Waldek Siwczyński

Odwiedziny tradycji

Szóstego stycznia, z inicjatywy legionowskiej Pocztylni, odwiedzili miasto niezwykli, kolorowi i głośni goście. Odwiedzili w konkretnym i, nomen omen, zbożnym celu. Artyści A3Teatru z Hajnówki oraz związani z nim wolontariusze młodszym mieszkańcom pokazali, a starszym przypomnieli, jak powinny wyglądać prawdziwe jasełka.

Dariusz Skibiński, pomysłodawca całego przedsięwzięcia, wspomina, że zainicjowane przez niego wskrzeszenie świątecznej tradycji zaczęło się od wizyty w jego domu młodych kołędników. A właściwie od ich mocno już fragmentarycznej znajomości kołęd i dawnych zwyczajów. Stąd wzięło się silne postanowienie dokonania kulturalnej reaktywacji podlaskich jasełek. A w ślad za nim szybko poszły czyny. Szybko też pojawiły się pierwsze trudności, dotyczące np. tego, w co prawdziwi kołędnicy powinni być ubrani. - Kiedy się pyta etnografa lub

antropologa o genezę powstania kostiumu kołędniczego w Polsce, to zaczynają się mądre wywody, że to była taka szlachetna tradycja skromności. Ale nikt nie zadaje sobie pytania, z czego ta skromność wynikała. A wynikała z bardzo pragmatycznej sytuacji: ani matka, ani babcia nie pozwoliłaby, żeby coś, co miało wartość jako odzież, jako kupon materiału, jakaś łachudra wzięła na kołędowanie. Dlatego kołędnicze stroje były skromne, były proste - tłumaczy Dariusz Skibiński. Stąd też, chcąc być w zgodzie z lokalnymi zwyczajami,

przy tworzeniu strojów artyści poprosili ludzi z Podlasia o rzeczowe wsparcie. I co ważne, je otrzymali. - To wszystko jest z drugiej, trzeciej czy piątej ręki. Poza tym to kompletny odzysk, bo na kostiumy zostało przerobione to, co miało zostać wyrzucone. To jest taka najszlachetniejsza forma odtwarzania czegoś, co było tradycją, w oparciu o to, co byłoby ztraczone. A tak rzeczy, które wylądowałyby na śmietniku, skończyły jako kostiumy kołędnicze.

Pewną ciekawostką jest to, kto z reguły ich w trakcie jasełko-



wych przedstawień używa. - To wolontariusze zapraszani przez nas w ramach projektu „Hajnówka - centralna stacja kultury” przez Europejski Korpus Solidarności. W tym przypadku są to ludzie między 18 a 30 rokiem życia. W ciągu roku to pięć grup po 20 osób, każda na dwa miesiące, i jedna dziesięcioosobowa grupa na rok. Oni są dedykowani różnym projektom: a to organizacji festiwalu, a to remontowi dworca albo zakładaniu położonego przy nim sadu. A jednym z segmentów jest właśnie przy-

wracanie kołędowania - mówi dyrektor artystyczny A3Teatru. Ucząc się polskich pieśni bożonarodzeniowych, każdy zagraniczny wolontariusz przywozi też ze sobą jedną rodzimą kołędę, wykonywaną później w oryginalnym języku. Taka muzyczna wieża Babel ani trochę nie osłabia jednak siły oddziaływania przekazywanych przez międzynarodowych kołędników treści. - To są wydarzenia, które tak naprawdę jednoczą ludzi, nieważne z którego miejsca na świecie. Jeżeli stało się coś ener-

getycznie czy emocjonalnie potrzebnego, to generowało takie sytuacje. I okazało się, że kołędy są po prostu wszędzie - mówi Dariusz Skibiński.

Te w wykonaniu grupy z Podlasia szóstego stycznia zabrzmiały w kościele parafii Matki Bożej Fatimskiej. I tak jak cały barwny spektakl, zrobiły na legionowskich odbiorcach ogromne wrażenie. Wcześniej uległo mu wielu innych słuchaczy. Dość wspomnieć, że po dwóch tygodniach kołędowania na Krakowskim Przedmieściu artyści dostali zaproszenia na świąteczne jarmarki do Pragi i Berlina. A zarazem kolejne potwierdzenie, że ten wielki powrót do kołędowania miał i nadal ma głęboki sens. Nawet jeśli, tak jak to dawniej bywało, świąteczni „domokrądcy” nie są już częstowani swojskim jadem i wzmacniani serwowanymi przez gospodarza trunkami...

Wonder